

# Ghost Riders In The Sky – The Blues Brothers

Przed siebie stary kowboj ruszył, był szary, wietrzny dzień  
Choć miał za sobą kawał drogi wciąż w siodle trzymał się  
Czerwonych oczu nagle dostrzegł potężny bydła sznur  
Co w strzępy niebo orał wciąż  
Tumany czarnych chmur

Ref: Yippie yi yaaaaay  
Yippie yi Ohhhhh  
Po niebie jeźdźców duch mkną

Płonęły wciąż ich piętna, stalowych podków spód  
Ich czarne rogi lśniły, ich gorący oddech czuł  
Na wskroś go przeszył strach, jak przywa piorun noc  
Wystraszył go ten jeźdźców rajd  
I ich żałobny show

Ref: Yippie yi yaaaaay  
Yippie yi Ohhhhh  
Po niebie jeźdźców duch mkną

Na twarzach brud, a w oczach mgła koszule zlepił pot  
W mozole gonią stado swe, wciąż za nim są o krok  
Po niebie muszą jeździć w każdy dzień i każdą noc  
Na koniach co parszają ogniem  
Gdy jadą słycać szloch

Ref: Yippie yi yaaaaay  
Yippie yi Ohhhhh  
Po niebie jeźdźców duchy mkną

Gdy przejeżdżali jeźdźcy obok, zawołał jeden go  
Ocalić możesz duszę z piekła, przed jazdą wieczną tą  
Lecz zmień kowboju drogę swą, lub z nami będziesz gnał  
Próbując złapać diabła stado  
Co nieskończoność zna

Ref:Yippie yi yaaaaay

Yippie yi Ohhhhh

Po niebie jeźdźców duchy mkną



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych